





Wzrostkowy o kwestionariusza  
Jana Rybaka sierżanta.

5003

Ad. 3) ruch, ruchenie pod nogi sowieckiego maszyni-  
nika węgla Szarygłowa - stacjiowej czerwonej  
kapli i latarki sygnałowej. Krytykowanie zarzą-  
dzeń i eksploatacji kolei. Niebrymywanie na  
pociągów z roszą i wojskiem na stacji Poolwoś -  
czyśka. Odwołanie fochpisanie protokołów na  
okoliczności wykolejeniu się wagonów, który  
został sporządzony przez ser. nacelnika stacji  
Habita i zastępcy tegoż Łukaszkowa. Skierowanie  
poc. Nr. 1203 z Włodocysk na tor magazynowy,  
na skutek czego został uszkodzony parowóz  
serii Szcz. 211 /: zerwanie komina i prawego cy-  
lindra.

Przynależności do bolkich organizacji: P.O.H.,  
"Strzelec", "T.S.4", "L.O.P.P.", "Kolejowe Przyso-  
sobienie Wojskowe" oraz zawodowy Związek  
"Związek Kolejowców Polskich" oraz O.Z. N.  
i piastowaniu w tychże organizacjach mandatów  
członka Zarządu.

La rzekoma współpraca z Oddz. II. Korfusem  
ochrony Pogranicza i P.P.

Zastosowanie do mojej osoby art. 54. § 9 i 13  
Ukr. K. K.

Ad. 4) Jedynie okno zastomili sowieci koszem.  
Wewnątrz celi znajdował się kubek, który  
bardzo suchy i zamieszczony powietrze  
Kubek wypróbowano tylko dwa razy odliczenie  
razu i niczego.

Przez całą zimę 1939/40 r. Jarema nie była  
unielomionu - białym osobistą prano  
wcei - karolego dnia zimny wickie.

Na skutek braku dezynfektoru - wokucy

nam bardzo inostry. U jednego podżm  
 niejkiego. Kola Jana, kolejern z Sauerbo-  
 wysk - malarstwo i malarstwo 118 sztuk.  
 W porze letniej odznaczalimy silny brzo-  
 wady. Spalimy bezpośrednie na pałdo-  
 ole i, tylko najgorszym woku (zabaka mi-  
 sea) gony chcieliśmy zmienni faryjs, to  
 wbiłimy to na kamienol (wzrysey nreuo)  
 W porze zimowej 1939/40. na przesłach k2  
 mogła nas nie approzadzi. Stoby  
 Później zaś co drugi dzień po 10 minut  
 dziennie (teoretycznie). U zasadniczo spaco-  
 kruny krócej. Wierzenie było strasznie swo-  
 strasznikis by pomocy psis (zab aileuroz)  
 Strzyżenie zarosta i a Sauer wypadło orednie  
 co dnu - ty tygadui. Fryzjorem był Polak  
 Zydz z Tarnobola, który było z powodu  
 niewiadomości o nas czy też z braku dobrej  
 manynki do strzyżenia - bardzo surowy  
 i wyrwał włosy - na europejskim mi-  
 unygi by ostrzeżniej wykonował swoje  
 czynności - od poriadku po forieku  
 „Mielicie się już was fryzjorazji  
 do takiego strzyżenia? Jednego nam  
 tak niemiłosiernie zroczał się nad  
 moją brzołą, że nie wytrzymałem  
 i z powodu ostrzeżenia brzoły usiedłem  
 na swoje miejsce - za co mi fryzjer  
 odkrył przed macielikiem miżeciu,  
 że jestem krombrzy i że dno narowoy.  
 Narowoy tego fryzjera nie pamiętam  
 z powodu olawki nam polsku wzięciu  
 billius, a później z braku zapamiętania  
 nie otrzymałimy Laje, a kudy chrois?

oie do zdania u swyjej, ydy sie cas, bialym  
rusyja uspetnie - to wieziowie chodilo  
po bialym. - 5 -

W Majniłohorsku, Poludniowy Ural, obs. 5003  
to lukinikaje - wieziowie na zeltetsuone

6003 stado na wzgórkach po w miastem okolo  
oklu, obmiorane, z ceterum wiezy rka  
mi ollu stowinikow - w nocy oswieblane  
reflektorami - podogi i wiekroj sie sed  
betonowe. Insepuciuwie wiekore anireli  
w Tamopolu. Lajniw i derynfekejd na  
to oii - insektor nie bylo - Spacery ro -  
dricumie po okode 30 minut. Drowiej  
chowy spubi na dockuch pod kocami  
Woly przegotowanej wystarczo. Slubly uppis -  
miane durny dricumie i derynfekejd  
chlorom (supnem chlorowacem).

W tamopolskim wieziuniu byty wsem od  
30/X. 1939r - 1/VII. 1941r. zai w wieziuniu  
majniłohorskim od 4/VII. 1941r - 18/X.

1942r. czas od 1/X. 1941 - 4/X. 1941. zeszedl

namu na polioy do Rosji, ktoru jist  
dla mnie budo samistom, z korowu  
sigikiel wewunkiow, a mianowicie:

Od obrili wybuchu wojny niemiecko -  
sowieckiej t.j od 22/VI. 1941. wszystkie ukrai -  
niow soldacyli od nas i umiowili li  
id w osobnych celach. Od tego czasu  
Tamopol byl wieziowie kontrowarowy  
pocz Niemcow, co gorze ollu nas bylo,  
to tu okolicowoi, ze sowieci umiowili  
artylarie na pos plot na podwiru nas -  
zicunym, na skutek czego byli smy  
mrawicnie na poswie niebezpieczestwo  
na wieziuw skontrowarowu wieziunia.

Zhoricem wieziusa sowieci zorganizow -  
wali cwalkunye wieziunia i, codziennie  
wysylali jeden transport.

6002  
Mój sukhovolt z dnia 1/7. 1941r. Trzymam  
podzieleno na 4 grupy - było nas około  
2 tysiący. Rano przed godziną 4 tą grupą  
dano nam na podwieczniak i karali  
kloki na ziew - to wyprawienie udzielenie  
otoczone nas konwojem (zoficerskami NK 4 D  
5003  
- bardzo niedobry lud) i rozproszto po całym  
skierunku Podwojska, Ullice Tamto to  
były zatarasowane wojkami i cnotkami.  
Jeszcze na ulicach Tamto to wyprawienie  
się zapalenie i rozstanie nam tyle grupy -  
wówczas straszenie pościelić nam bić kolka  
mi karabinów - odobranie mi moje za-  
siniętko z trawami, koczem i chlebem oraz  
płaszcz i ruciano nam lilię. Użyto mi  
trochę cynamu i porcedem olaj. Ci którzy  
opadali ze sił i nie mogli nadziwić byli  
kici niecodziennie, a nawet dotknięcie  
bagnetem. Do Podwojska dobieśliśmy  
z kilkoma odpocynkami: po 2-3 dniach -  
tam znowu wzięto i, rano po prostu  
nas do Podwojska - zamykano nas po 4-5  
osob do małego wagonu bez żadnego  
druhu i okna poramykano i przez 6 dni  
nieotrzymali i nie dali nam ani wody, ani  
tej porcji. Po naszym dniu w 5 Dostępo  
nie dali nam po pół salki miaby to  
rupy. Ogółem porcja namre stała się  
się na dzień albo 100gr. chleba, albo salka  
rupy, albo 2 tyki cukru, albo 20 małych  
rypek, tutek. Z powodu głodu już  
obstanie zastrzeżenie swoje potrzebę fiyo-  
logię opisano w 17 tym dniu naszej  
podziwy, a koleby moji nawet jeszcze  
piłki. Wody dawało nam w bardzo małej  
ilości w porost z rorów i przydrożnych  
kadzi, na skutek czego zapadliśmy na  
dysenterię. Śmiertelność w podwojsku po 2-3  
dniach.